

## UZASADNIENIE

Powód G. R., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego A. K. kwoty 5000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) do dnia zapłaty, oraz kwoty 400 złotych tytułem naprawienia szkody stanowiącej utracone korzyści powoda za okres od dnia (...) do dnia (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) do dnia zapłaty. Ostatecznie powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia kwoty 6000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i 400 złotych tytułem utraconych korzyści.

W odpowiedzi na pozew A. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając twierdzeniom pozwu co do zasady i co do wysokości poza wyraźnie przyznanymi w odpowiedzi na pozew. Z ostrożności procesowej wniósł o zaliczenie kwoty 1000 zł zapłaconej na poczet niniejszej sprawy. Wskazał, że pozwany zapłacił na rzecz powoda 1000 zł tytułem naprawienia szkody w sprawie karnej. Z ostrożności procesowej podniósł zarzut z art. 362 kc – przyczynienia się w stopniu znacznym do zajścia zdarzenia - pod wpływem alkoholu prowokując sytuację sporną.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

W dniu (...) roku w godz. (...), na stacji paliw (...), przy ul. (...) w Z., woj. (...), A. K. dokonał naruszenia czynności narządu ciała G. R. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, powodując jego upadek na asfalt, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem kości potylicznej i krwawieniem do przestrzeni podpajęczynówkowej, potwierdzone badaniem KT głowy trwające dłużej niż 7 dni. A. K. został za to skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia (...) roku w sprawie II K (...) na karę grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych w wysokości 10 złotych każda. Na mocy art. 46 § 1 kk orzeczono wobec A. K. obowiązek częściowego naprawienia szkody w kwocie 1000 złotych na rzecz pokrzywdzonego G. R..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda G. R. (k. 114v, 37v-38), zeznania pozwanego A. K. (k. 114v, 38), zeznania świadków R. G. (k. 38v), G. M. (k. 45v), kopię karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k. 12), kopie zwolnień (k. 13, 13 A), zaświadczenie o dochodach (k. 13 B), płytę CD (k. 43), kopię dokumentacji medycznej (k. 50), opinię sądowo-lekarską (k. 61-64), opinię sądowo-lekarską uzupełniającą (k. 89-91), akta II K (...) Sądu Rejonowego w Z. (w załączeniu).

Powód w swoich zeznaniach i wcześniejszych wyjaśnieniach (k. 114v, 37v-38) opisał w sposób szczegółowy jako doszło do przedmiotowego zdarzenia. Podkreślał, że nie dał pozwanemu podstaw do ataku na swoją osobę. Po uderzeniu upadł i stracił przytomność. Został przewieziony do szpitala w Z., gdzie przebywał 8 dni. Po wypisie otrzymał zwolnienie do 19 czerwca 2016r. Po wyjściu ze szpitala miał zawroty i bóle głowy, sam brał leki, nie leczył się u specjalistów. Powód wskazał, że po zdarzeniu doświadczał stanów lękowych, boi się chodzić po zmroku. Raz spotkał pozwanego, który wraz z kolegami zastąpił mu drogę i nie pozwalał przejść. Pozwany po zdarzeniu nie okazał skruchy, nie przeprosił go. Powód przyznał, że w czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu, ale zaprzeczył temu, że zaczepiał pozwanego. Z kolei pozwany A. K. (k. 114v, 38) podał, że został zaczepiony przez powoda i jego kolegę, obaj byli pijani, byli agresywni. Pozwany wskazał, że zarówno on jak i jego kolega byli trzeźwi. Powód w pewnym momencie powiedział, że zaraz go uderzy, więc on w samoobronie uderzył go pierwszy. Pozwany wskazał, że powód upadł nie z powodu uderzenia ale dlatego, że był bardzo pijany. Pozwany wskazał, że spotkał powoda około dwa tygodnie później w barze, pił on alkohol i nie był chory. Spotkał go kiedyś na ulicy, żeby udowodnić że nie ma żadnych lęków nagrywał przebieg spotkania.

W sprawie w charakterze świadków przesłuchano kolegów powoda i pozwanego, którzy byli obecni w momencie zdarzenia. R. G. (k. 38v) wskazał, że z A. K. poszli na (...) po papierosy, spotkali obcych mężczyzn, którzy zachowywali się agresywnie w stosunku do nich. Kiedy świadek poszedł do okienka kupić papierosy, powód zaczął iść w kierunku

pozwanego, widać było, że chce go uderzyć. Broniąc się pozwany uderzył pierwszy. Świadek wskazał, że widział, że pozwany uderzył powoda i że ten upadł na ziemię. Świadek podkreślał, że upadł on dlatego, że był pijany, a nie od uderzenia. Świadek podał, że nie widział, żadnych urazów u powoda. Z uwagi na to, że bali się kolegi powoda, odeszli zanim przyjechało wezwane pogotowie.

Świadek G. M. (k. 45v), podał, że wraz z powodem wracali z pubu i zatrzymali się na (...), rozmawiali tam z obcymi mężczyznami a jeden z nich w pewnym momencie uderzył powoda. Świadek wskazał, że nie wie dlaczego pozwany uderzył powoda. Pozwany z kolegą uciekli, karetkę wezwał pracownik stacji benzynowej. Świadek podał ponadto, że nie mógł pomóc koledze, gdyż jest osobą niepełnosprawną.

Z zeznań ww. świadków wynika, że pozwany uderzył powoda i to jako pierwszy, choć świadkowie różnie oceniają powód uderzenia. Niezależnie jednak od tego czy pozwany został sprowokowany czy też nie, jego zachowanie w postaci uderzenia powoda G. R. należy ocenić jednoznacznie nagannie.

Biegła z zakresu neurologii w swojej opinii (k. 61-64) wskazała, że u powoda rozpoznaje stan po urazie czaszkowym z pourazowym krwawieniem podpajęczynówkowym, ze złamaniem kości potylicznej lewej oraz pourazowe bóle głowy. Biegła wskazała, że powód po zdarzeniu wymagał hospitalizacji, po jej zakończeniu nie leczył się ambulatoryjnie, w pierwszych dniach po urazie dolegliwości bólowe głowy były nasilone, najsilniejsze bóle przypadały na okres hospitalizacji, następnie ból stopniowo się zmniejszał. Zdaniem biegłej dolegliwości mogły utrzymywać się do około pół roku. W ocenie biegłej powód w okresie trwania zwolnienia nie mógł wykonywać pracy, ale później wrócił na poprzednio zajmowane stanowisko. Biegła wskazała, że ocena stanu faktycznego jakości relacji z najbliższymi będzie trudna do ustalenia, gdyż opiniowany nie podejmował poszukiwania pomocy psychologicznej, jeśli nastąpiło pogorszenie relacji, miało charakter przejściowy. Stan zdrowia powoda w chwili obecnej jest dobry, rokowania odnośnie możliwości wyleczenia są dobre. Biegła stwierdziła, że opiniowany w następstwie zdarzenia doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ocenianego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. według rozdziału A uszkodzenia głowy punkt 2 – 5%, pourazowe bóle głowy po zastosowaniu zasady per analogiam według punktu 10a – 2%. Łączny długotrwały uszczerbek wynosi 7%. Z uwagi na zarzuty stron procesu do opinii biegłej w opinii uzupełniającej (k. 89-91) podała, iż ustalając uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda wzięła pod uwagę nie tylko długość hospitalizacji, ale również rodzaj odniesionych obrażeń. Biegła wskazała, że uszczerbek 5% za uraz głowy jest wartością adekwatną do doznanych obrażeń, również uszczerbek 2% za pourazowe bóle głowy jest adekwatny do natężenia i długotrwałości odczuwalnych dolegliwości. Fakt, że powód w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu, nie wpłynął na kwalifikację obrażeń. Biegła podkreślała, że ustalony długotrwały uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda jest adekwatny do doznanych przez niego obrażeń. W ocenie Sądu obie opinie sporządzone przez biegłą zasługują na wiarygodność i dobrze odzwierciedlają uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda.

Podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Poszkodowanemu można przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jeżeli doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych, tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobowaną: B. K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Decyzja o przyznaniu zadośćuczynienia nie jest obligatoryjna, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczne (nie pub. wyrok SN z

dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Do Sądu orzekającego w sprawie należy ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego zwrotu. Wysokość zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wiąże przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwale skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpecenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

W niniejszej sprawie wskazać należy, iż zadośćuczynienie z pewnością należy się powodowi i nie ma podstaw do korygowania jego wysokości na podstawie przyczynienia się powoda do zdarzenia. Nie sposób dać wiary zeznaniom pozwanego, jak również świadka R. G., że pozwany uderzył powoda w obronie własnej. Wskazać należy, iż powód nawet jeśliby odzywał się w sposób naganny do pozwanego, to nie zrobił nic co mogłoby skutkować podjęciem obrony przez pozwanego. Pozwany uderzył powoda, co sam przyznaje, pierwszy. Zadany cios spowodował, to że powód upadł i doznał opisanych wyżej urazów. Urazy te zaś skutkowały koniecznością hospitalizacji, a następnie wywoływały dolegliwości, które w znaczny sposób wpływały na życie powoda. Przez dłuższy czas powód odczuwał różne dolegliwości bólowe, zawroty głowy. Niewątpliwie też samo zajście stanowiło traumę dla jego uczestnika – powoda. Także sam proces leczenia stanowił dolegliwość dla powoda. Powód doznał długotrwałego 7% uszczerbku na zdrowiu, proces jego leczenia przebiegał w sposób prawidłowy, niepowikłany. Dolegliwości powoda nie były tak znaczne, aby szukał on pomocy u kolejnych specjalistów, Zakończył leczenie na etapie szpitalnym. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wszelkie dolegliwości powoda, stopień uszczerbku na zdrowiu jaki odniósł. W ocenie Sądu adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 6000 złotych i z uwagi na to Sąd zasądził na rzecz powoda taką kwotę. Kwotę tą zasądzono wraz odsetkami ustawowymi od dnia 18 kwietnia 2017 roku, albowiem powód pismem z dnia 6 kwietnia 2017 roku, doręczonym pozwanemu dnia 10.04.2017r., zwrócił się do pozwanego z wezwaniem do zapłaty w terminie 7 dni. Pozwany w określonym terminie świadczenia nie spełnił, a w piśmie z dnia (...) oświadczył, że nie widzi możliwości mediacji ani ugody.

Niewątpliwie powód w okresie niezdolności do pracy od (...) do (...) otrzymał 80 % należnego mu wynagrodzenia, jednakże Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 400 zł dochodzonej tytułem naprawienia szkody, albowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia (...) roku w sprawie II K (...) na mocy art. 46 § 1 kk orzeczono od A. K. na rzecz G. R. kwotę 1 000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody, a więc kwotę wyższą niż żądana w niniejszym pozwie.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 kpc obciążając pozwanego kosztami procesu w całości. Szczegółowe rozliczenie kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu na mocy art. 108 § 1 kpc.